



DRODZY DARZYŃCY

Nazywam się Sylwia Hazboun i piszę do Państwa w imieniu Zespołu Caritas. Jestem odpowiedzialna za realizację Programu Rodzina Rodzinie. W kwietniu, wraz z delegacją Caritas Polska, odwiedziłam Syrię. Od wizyty w syryjskim Aleppo minęło już trochę czasu, jestem jednak nadal bardzo poruszona tym, czego tam doświadczyłam.

Kolejna wizyta w Syrii utwierdziła mnie w przekonaniu, że do sytuacji w tym kraju z pewnością nie da się tak po prostu przyzwyczaić. Rzeczywistość w Syrii mocno odbiega od rzeczywistości w Polsce. Niestety nie ma perspektyw rychłego zakończenia konfliktu. Choćby w tym tygodniu do Polski zaczęły docierać kolejne informacje o ofensywie na prowincję Idlib. Spacerując ulicami Aleppo nadal można usłyszeć wybuchy. Mieszkańcy Syrii coraz częściej czują się opuszczeni i samotni, bowiem wiele organizacji humanitarnych – po wielu latach od wybuchu konfliktu – wycofuje się z niesienia pomocy w tym kraju.

W Syrii spotkaliśmy się z osobami korzystającymi z programu Rodzina Rodzinie. Odwiedziliśmy wszystkie kościoły partnerskie, rozmawialiśmy z potrzebującymi, duchownymi i biskupami. Byliśmy również obecni w czasie rozdzielania środków pomocowych najbardziej potrzebującym.

Widok zniszczeń w odwiedzonych przez nas miastach Aleppo i Homs jest przytłaczający i przykry. Zniszczenia domów i ulic są jednak niczym

w porównaniu do ran, które Syryjczycy noszą w sercach. Strata bliskich, trauma, rozdzielanie rodzin, utrata możliwości rozwoju, realizacji marzeń, skrajna bieda to dla wielu z nich przyczyna ogromnego smutku. Te spotkania były więc dla mnie bardzo trudne.

Jest jednak druga strona medalu, którą widzę w swojej codziennej pracy. Mam na myśli Was, darczyńców, którzy nie zapominają o Syryjczykach. Wielu biskupów mówiło nam wprost: „Nigdy nie zapomnimy, że w tym najtrudniejszym czasie to Polska – wcale nie najzamożniejszy kraj – okazała nam tak ogromną pomoc.” Bardzo często mam okazję spotykać się z pracownikami humanitarnymi z różnych organizacji i z różnych krajów podczas szkoleń i zebrań. Wszyscy reagują w podobny sposób: „Polacy przekazali w ramach Rodzina Rodzinie przez dwa i pół roku już 42 miliony złotych? Z datków, a nie z dotacji? Naprawdę?”

Naprawdę!

Kiedy opowiadam bliskim o sytuacji w Syrii, często odpowiadają, że to musi być bardzo trudne pracować w pomocy humanitarnej, dotykać tak wielkiej tragedii i mierzyć się ze złem, którego świat jest pełen. Przypominam sobie wtedy to całe dobro, którego doświadczyli cierpiący Syryjczycy i myślę, że świat wcale nie jest taki zły...

DZIĘKI WAM!

RELACJA

OBEJRZYJ RELACJĘ

Jeśli chcesz poznać osobistą relację Sylwii Hazboun z wizyty w Syrii, obejrzyj stworzony przez nią materiał, który trwa 18 minut. Odwiedź rodziny, które odwiedziła delegacja Caritas w Aleppo i posłuchaj piosenki, którą napisała w Syrii Sylwia.



Wasza pomoc



w ciągu
31 miesięcy



wsparcie otrzymało
ponad **8700** rodzin
syryjskich w Aleppo



dzięki ofiarności ponad
21 tysięcy darczyńców

Program Rodzina Rodzinie został uruchomiony w październiku 2016 r. i stał się największym programem pomocowym realizowanym przez Caritas Polska. Od chwili uruchomienia programu 6-miesięczną pomocą objętych zostało blisko 9 tysięcy rodzin dotkniętych skutkami wojny w Syrii. Zebrane środki za pośrednictwem partnerów lokalnych – kościołów i zgromadzeń zakonnych – trafiają do konkretnych rodzin rozpaczliwie potrzebujących pomocy. Za przekazane pieniądze rodziny syryjskie kupują wodę, opał do ogrzania mieszkań, żywność i leki.